



Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Zapewne zimnymi palcami przewracacie strony gazety, aby odszukać rubrykę „Na skrzyżowaniu”. Jesienny nastrój? Wiecie, właśnie tak wyszło w dzisiejszym numerze. Z opadającym liściem i deszczem przychodzi czas na rozmyślanie. Jesień to dobry czas na to, aby porozmyślać, „wyładować się” i wyciągnąć pewne wnioski.

Dzisiaj rubryka „Na skrzyżowaniu” proponuje Wam dowiedzieć się o tym, jak żyć z problemami, aby nie utracić smaku radości; o tym, w jaki sposób gromadzi się doświadczenie i czy można przeżyć całe życie w miłości.

Owocnego spędzania czasu. Z Bogiem! †

Cytat z BIBLI: „Starajcie się naprzód o królestwo Boga i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane” (Mt 6, 33).

Na pytanie „jak żyć?” jest tylko jedna odpowiedź – według Przykazań Bożych. Jeśli człowiek je spełnia, sławi Boga swoim słowem i czynem. W nagrodę za to otrzyma z Jego rąk obfite łaski, których potrzebuje. Tak mówi sam Bóg.

Cel miesiąca: nauczyć się korzystać z doświadczenia

Identyczne sytuacje ciągle się w życiu zdarzają, tylko nie starcza nam czasu, aby to zauważyć. Bo po co? Odpowiedź istnieje: jeżeli kiedyś znalazłeś się w pewnej sytuacji, będziesz już wiedział, jak się zachować, gdy zdarzy się coś podobnego. I jeśli mądrze podchodzić do swego życia, obowiązkowo wykorzystasz to, co Ci pomogło przeżyć coś podobnego.

Doświadczenia własne czy cudze są jednakowo cenne. Własne jednak czujemy sercem, cudze zaś – rozumem. Ważne jest nie przyspieszać czasu, myśleć, nie zapominać o priorytetach, wyliczać, liczyć i rozpoczynać działanie. Liczenie się z doświadczeniem daje nam sporą szansę na sukces.

Intencja miesiąca: aby ludzie, dla których życie stało się ciężarem nie do zniesienia, odczuli bliskość Bożego Miłosierdzia

Na świecie żyje sporo ludzi, którzy odczuwają rozpacz i obojętność do życia. Wielu z nich nie widzi żadnego wyjścia z labiryntu problemów. Opuszczają ręce, życie traci sens. Warto wtedy pamiętać o tym, że jest na świecie przynajmniej jedna Osoba, która chce dla Ciebie dobra, zawsze gotowa wesprzeć i pomóc. Trzeba tylko znaleźć kilka chwil i zwrócić się do Boga.

Przedmiot rozważań miesiąca: problem

Bardzo ważne jest zrozumieć stosunek każdego z nas do samego istnienia problemu. Od

Życ z trudnościami... można?

Wpisany przez Ангеліна Пакачайла
13.10.2013 01:00

tego zależy jego rozwiązanie.

Spróbujcie wyobrazić problem wizualnie. Jeśli są to drzwi, trzeba dopasować klucz. Jeśli labirynt – znaleźć wyjście. A jeśli nieprzyjemność – przede wszystkim się uspokoić. Mogło by się wydawać, że to jest to samo? Nie. Nad labiryntem można się unieść i zobaczyć problem w całości. Przez dziurkę od klucza można podpatrzeć, aby zrozumieć, czy nasze starania są warte wyniku. Jeśli nie – puścić ciężar, a czas wszystko ustawi na swoich miejscach. Z nieprzyjemnościami zaś trzeba po prostu nauczyć się żyć. Bez nich – w żaden sposób. Takie jest życie.

Sprawa miesiąca: żyć z trudnościami

Właśnie żyć, a nie starać się przetrwać.

Najciekawsze jest to, że trudności założone są w istocie człowieczego istnienia. Fizyczne i moralne – wszelakie. Ktoś umie z nimi żyć (mniejsza część ludzi), a ktoś – nie. A jednak trzeba.

Można porównać trudności z kamieniem, który „przygniata z góry” – radość nie może być pełną, drobne problemy zaś mogą być ostatnimi i... człowiek po prostu nie wytrzymuje. Trochę dystansu do tego, co chce Cię pozbawić normalnego życia. W niedużych dawkach jest to wskazane.



Osoba miesiąca: św. Iwo z Kermartin

Ivo Helory narodził się 17 października 1253 roku w majątku Kermartin (Francja). Studiował na Uniwersytecie w Paryżu, potem w Orleanie u znanego w tamtych czasach prawnika Pitera de la Chapielea. Chłopiec uczył się filozofii, teologii, prawa kanonicznego i cywilnego. Podczas nauki prowadził surowy tryb życia: nosił proste ubranie, przytrzymywał się postów, spał na słomianym pokryciu.

Po studiach jako osoba świecka pracował jako adwokat oraz przedstawiciel biskupa w wymiarze sprawiedliwości. Jednocześnie był proboszczem i sędzią duchownym. Sprawiedliwy, nieprzekupny, miał jednakowy stosunek do bogatych i biednych. Zawsze dążył do pogodzenia stron konfliktujących, nie doprowadzając sprawy do sądu. Często w intencji takich osób odprawiał mszę, po czym tamci cudem godzili się i porozumiewali bez sądu. Bezpłatnie bronił przygnębionych i bezradnych, za co otrzymał przezwisko „adwokat biednych”. Prawie cały swój zarobek oddawał jako jałmużnę. Jego dom był schroniskiem dla żebraków. Założył również

Życ z trudnościami... można?

Wpisany przez Ангеліна Пакачайла
13.10.2013 01:00

szpital, w którym sam pielęgnował chorych. Stworzył dla biedaków specjalne zgromadzenia do pomocy prawnej, które potem rozpowszechniły się we Francji, Belgii, a nawet Włoszech oraz Brazylii.

Zmarł 19 maja 1303 roku. W 1347 roku został kanonizowany przez papieża Klemensa VI. Wiele uniwersytetów oraz wydziałów prawnych nazwano na jego cześć.

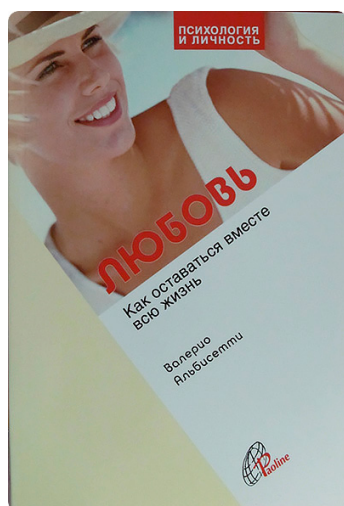
Do których Świętych możemy zwracać się ze szczególną prośbą o wstawiennictwo w październiku?

Łukasz Ewangelista (18 października), apostołowie Szymon i Juda (28 października).

Piosenka miesiąca: „Powiedz mi, mamó, ile kosztuje moje życie...”, Basta

Piosenka rozpoczyna się słowami: „Przebac mi, mamó, że wyrosłem wcześniej, za to, że ból wyrządzałem po ranie rana”. Syn niby na spowiedzi schyla przed matką głowę i dziękuje jej za życie pełne trudności. Przypomina, że w najtrudniejszych momentach obok zawsze była najbliższa osoba, która mówiła: „Wstawaj, synku”.

„Modlę się, daj mi siłę, Boże, zrozumieć co mnie niepokoi, kto mi pomoże. Bywa trudno, ale z Bogiem jest łatwiej. Z Bogiem jest łatwo, z Bogiem czujemy ulgę”.



Książka miesiąca: „O miłości: Jak przeżyć razem całe życie”, Valerio Albisetti

Szwajcarski psychoanalityk rozważa nad wewnętrznym i zewnętrznym poszukiwaniami człowieka, stosunkami z partnerem i prawdziwą miłością. Porusza między innymi tematy: zdolność kochania, odczuwanie granic, gotowość do zmian, ustawienie priorytetów. Ważne jest odczuwać siebie i osobę, z którą budujemy relacje. Właśnie budujemy, ponieważ miłość potrzebuje wytrwałej pracy: cegła do cegły.

„...kwiatek to zawsze kwiatek, niezależnie od swej urody. Trzeba go podlewać, trzeba pielęgnować” – mówi autor książki.

Relacje to proces. Należy rozmawiać i słuchać, pracować nad błędami i odkrywać nowe prawdy. Jednak stosunki to również podstawa, na której wszystko się buduje. W tę podstawę zakłada się szacunek, pokorę, oddanie.

Po przeczytaniu książki, odkryłam dla siebie tajemnicę długich i szczęśliwych stosunków. Przede wszystkim warto nauczyć się żyć w harmonii z sobą. Później – zbudować relacje z osobą, którą pokochałeś (jeszcze przed małżeństwem). I dopiero potem budować związek

Życ z trudnościami... można?

Wpisany przez Ангеліна Пакачайла
13.10.2013 01:00

dwojga ludzi.